

## SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEGO SPOTKANIA REDAKCJI „COMMUNIO” W LIZBONIE 11—13 V 1994 R.

Tegoroczne spotkanie dziesięciu redakcji *Communio* wypadło w wysuniętym najbardziej na zachód kraju Europy — w Portugalii. Miało to swoje znaczenie. Poczuliśmy bowiem, że Europa nie jest wcale taka wielka i że opływa nas groźny żywioł szumiącego wtedy mocno Atlantyku. Takie doświadczenie sprowadza człowieka do właściwych wyobrażeń o sobie.

W Lizbonie nie pojawili się przedstawiciele redakcji węgierskiej, chorwackiej, chilijskiej, brazylijskiej i (już tradycyjnie) arabskiej. Uczestniczył natomiast redaktor nowopowstałej wersji argentyńskiej, sympatyczny i zaskakujący nas znajomością wielu języków — Alberto Espezel. Polską redakcję reprezentowali: ks. prof. Lucjan Balter (redaktor naczelny), ks. mgr Stefan Dusza, dyrektor *Pallottinum* i ks. dr hab. Julian Warzecha, w charakterze doradcy.

Było trochę trudności z wydostaniem się z lotniska w Lizbonie do miejsca naszego spotkania, bo organizatorzy nie „odbierali” nas stamtąd, jak to czynili w poprzednim roku Słoweńcy. Przywiózł nas stamtąd jeden z pracujących w Lizbonie księży pallotynów. Pierwsze małe rozczarowanie ustąpiło jednak szybko miejsca radości ze spotkania ludzi z innych krajów i lokalnych Kościołów.

Miejscem naszego zakwaterowania i obrad był diecezjalny dom rekolekcyjny, prowadzony przez bezhabitowe siostry. Szkoda, że nie znały one żadnego języka poza portugalskim, bo niewielu z nas mogło się porozumieć z nimi w tym języku. Pozostawał więc uproszczony język migowy lub odwoływanie się do pośrednictwa członków redakcji portugalskiej.

Szybko zauważyliśmy różnice klimatyczne między Polską a Portugalią. Podczas gdy u nas kwitły dopiero drzewa, tam spotkaliśmy dojrzewające już cytryny, pomarańcze i inne owoce. Było jednak dość zimno i deszczowo.

Wśród uczestników spotkania przyciągał uwagę sędziwy biskup z USA J. Sheets i jego tłumaczka, z pochodzenia Polka, nie znająca jednak zupełnie języka polskiego. Podziwialiśmy jego zaangażowanie i miłość do idei *Communio*.

Pierwszy dzień obrad rozpoczęliśmy od koncelebry połączonej z jutrznią. Uczestników spotkania powitał redaktor wersji portugalskiej, Henrique de Noronha Galvao i oddał przewodniczenie biskupowi P. Henrici. Przedstawiciele poszczególnych redakcji poinformowali o sytuacji swojej wersji językowej (nakład, system rozprowadzania, sytuacja finansowa i zamierzenia). W większości sytuacja jest dość stabilna, choć nikt nie wypowiadał jakiegось nadzwyczajnego optymizmu. Cieszy bardzo ukazanie się pierwszego numeru edycji argentyńskiej, która — jak na możliwości personalne — zapowiada się bardzo ambitnie.

Najwięcej czasu poświęcono dokładnemu ustaleniu artykułów do numerów przyszłorocznych oraz podaniu ich autorów. Projekty przedstawiały redakcje odpowiedzialne za poszczególne numery.

W szczegółach wygląda to następująco:

#### 95/2 *Dziedzictwo katolickie (I)*

1. Sztuka w Kościele.
2. Dziedzictwo artystyczne: pamięć ludu chrześcijańskiego w historii.
3. Dobra kulturalne w duszpasterstwie Kościoła.
4. Żywotność świadectwa historycznego a muzeum.
5. Znaczenie dóbr kulturalnych między interwencją państwa i wymaganiami Kościoła.

#### 95/3 *Synagoga — Kościół (PL)*

Ten projekt został przedstawiony przez grupę polską, co sprawiło nam i pozostałym uczestnikom dużą satysfakcję, gdyż ze względu na złożoność i delikatność materii od dłuższego czasu nie udawało się osiągnąć wyważonego ujęcia. *Deo gratias!* Oto zaproponowane tytuły:

1. Dwa ludy wybrane?
2. Znaczenie judaizmu dla chrześcijaństwa.
3. Ojcowie Kościoła a judaizm.
4. Prześladowania żydów przez Kościół.
5. Funkcja hermeneutyczna *Szoah* w teologii chrześcijańskiej (ks. W. Chrostowski).
6. Liturgia — ciągłość wspólnej tradycji.
7. Czy jest dziś możliwe odrodzenie judeochrześcijaństwa? (D. Rufeisen).
8. Nowa postawa Kościoła wobec judaizmu (ks. J. Warzecha).
9. Wpływy judaizmu na kulturę współczesną.

95/4 Wiara chrześcijańska i autonomia polityczna (P)

1. Bóg i cesarz.
2. Fundament: prawo naturalne czy moralność subiektywna?
3. Św. Augustyn: dwie miłości, państwo ziemskie i państwo niebieskie.
4. Eklezjologia a teoria państwa.
5. Teologia polityczna — sprzeczność?
6. Możliwość polityki katolickiej/chrześcijańskiej.
7. Kościół i państwo — trudna relacja?
8. Międzynarodowy porządek polityczny: fundament moralny i prawny.
9. Porządek polityczny w społecznej nauce Kościoła.
10. Porządek polityczny w teologii dialektycznej K. Bartha (Rz 13).

95/5 Wiara (D)

0. Wiara, zabobon, wiara w naukę.
1. Wiara jako odpowiedź:
  - Abraham
  - Jezus „Sprawca i Dokonawca wiary”
  - Maryja
2. Wiara jako dar w Kościele (wiara odpowiedzialna).
3. Wiara jako wyznanie: *Confessio i Martyrium*.
4. Droga wiary: ciemność i światło.
5. Wiara, modlitwa, troska o Kościół.
6. Zbawienie z wiary.

95/6 Młodzież i sens życia (SLO)

0. Młodzież, sens życia.
1. Obraz i rzeczywistość dzisiejszej młodzieży.
2. Korzenie kryzysu:
  - postmodernizm
  - rodzina
  - społeczeństwo
3. Wychowywać do sensu życia: antropologia i wartości.
4. Młodzież w Biblii.
5. Młodzież według dokumentów Kościoła.
6. Duszpasterstwo młodzieży (różne metody).
7. Jan Paweł II w spotkaniu z młodymi.
8. Przykłady z różnych krajów (każda wersja).

Zdecydowano także o tematach na rok 1996: Padało wiele ciekawych propozycji, ale ostatecznie wybrano następujące:

96/1 Dekalog V (red. z USA przedstawiła już projekt, który będzie jeszcze dyskutowany na spotkaniu w Kolonii w grudniu b. r.)

96/2 Grzech, zbawienie i religie

96/3 Doświadczenie chrześcijańskie

96/4 Ekonomia i dobro wspólne

96/5 Nadzieja

96/6 Posługa

Obrady zakończyły się 13 maja, w rocznicę zamachu na Jana Pawła II. W związku z tym wysłano do niego, z inicjatywy grupy polskiej i słoweńskiej, telegram z wyrazami łączności i modlitwy.

Pod koniec spotkania poświęciliśmy trochę czasu na refleksję nad przeszłością i przyszłością *Communio*. W tym celu wręczono każdemu uczestnikowi teczkę z założycielskimi tekstami *Przeglądu*. Tę część spotkania prowadził ks. T. Podobnik z redakcji słoweńskiej, który niedawno spotkał się z kard. J. Ratzingerem, jedynym żyjącym jeszcze założycielem *Przeglądu*.

Przypomniano, iż zasadą tożsamości *Communio*, według H. Urs von Balthasara, nie jest treść, lecz duchowość. Chrześcijaństwo jest bowiem łaską, która wzbudza zobowiązanie do przeżywania jej we wdzięczności i do jej przekazywania. Daje ona tę głębię spojrzenia, dzięki której możemy w miłości przeniknąć sens całej rzeczywistości. Wymaga to otwarcia się na misję i odwagi przekazywania tego, co się otrzymało. Dar komunii jest związany z odpowiedzialnością za misję.

Szczególne miejsce w *communio sanctorum* zajmuje Maryja. Doświadczenie wiary, które zdobywamy przez konkretne uczestnictwo w Kościele, niesiemy wielkodusznie na spotkanie z innymi, nie gubiąc się w przesadnej erudycji i naukowości. Musimy pisać z myślą o naszych czytelnikach. Doświadczenie wiary ustrzeże nas przed zagubieniem tego, co istotne. Tu znajdują się źródła motywacji do naszej pracy.

Chodzi o tworzenie jedności w wielości. Dlatego w poszczególnych redakcjach powinny ujawnić się różne powołania kościelne (niektóre redakcje zbyt sklerykalizowane) i różne dziedziny kultury.

Wszystkie edycje stanowią jedną rodzinę. Dlatego trzeba się wzajemnie coraz bardziej poznawać i pogłębiać przyjaźń. Ogromna jest rola wspólnej modlitwy (ks. Podobnik wprost dramatycznie podkreślał jej niedostatek: „za dużo słów, za mało modlitwy”).

Od początku kładzie się w *Communio* akcent bardziej na czynniki duchowe i ludzkie niż na skomplikowaną organizację. Mini-

munum tej organizacji jest jednak potrzebne. Od sekretariatu centralnego w Kolonii oczekujemy w przyszłości więcej skuteczności.

Następne międzynarodowe spotkania będą miały miejsce: 1995 r. Anvers w Belgii (20 lat tej edycji); 1996 r. w Polsce (15 lat); 1997 w Niemczech (25 lat).

Dla kogoś, kto był pierwszy raz na takim spotkaniu, było to bogate i ciekawe doświadczenie. Doświadczenie jedności w różnorodności. Doświadczenie komunii właśnie. Ta wspólnota tworzy się w trudach, bólach i ciągłych poszukiwaniach. Uderzyła mnie wielka otwartość i wrażliwość na znaki czasu.

Tej wspólnoty nie niweczą różnice i napięcia. Wśród członków edycji Europy Środkowej słysząc było głosy, że nasi bracia z Zachodu nie traktują nas z należytą uwagą. Przyznam szczerze, że nie odniosłem takiego wrażenia. Zdaje się, iż słuchali nas uważnie, zarówno na plenarnych zebraniach, jak i w rozmowach indywidualnych czy grupowych. Słoweńcy powtarzali wielokrotnie, że powinniśmy więcej ze sobą współpracować. Zaproponowali nam już pewne konkrety (wywiady na tematy, które nam są bliskie).

Po skończonych obradach trochę czasu poświęciliśmy na zwiedzanie Lizbony. Jest to piękne miasto, położone na wzgórzach. Portugalia nie dociąga jeszcze do poziomu bogatych krajów zachodnich, ale stoi zdecydowanie wyżej od nas.

Dużą radością dla nas, Polaków, było spotkanie ze współbraćmi, pracującymi w Lizbonie. Wszyscy byli naszymi studentami w Ołtarzewie. Wraz z nimi odprawialiśmy koncelebrę z udziałem parafian. Bardzo kochają tych swoich duszpasterzy, a nas przyjęli bardzo serdecznie i spontanicznie. Niektórzy z nich zresztą (młodzi) byli w Polsce.

W sobotę pojechaliśmy do Fatimy, by wziąć udział w obchodach 10-lecia edycji portugalskiej. Szkoda, iż nie zostało to połączone z przebiegającymi równolegle uroczystościami w sanktuarium fatimskim. Chodziliśmy więc na miejsce objawień Matki Bożej małymi grupami. Uderzyła mnie prostota tego miejsca.

*Communio* nie jest akcją wielkich liczb i bogatych środków. Nakłady są raczej małe, a redakcje składające się z małym zespołom (czasem dwie osoby lub nawet jedna). Zastanawiam się, która z przypowieści ewangelicznych najlepiej wyraża ideę i dynamikę tej małej, międzynarodowej rodziny. Przypowieść o ziarnie gorczyczym? Może raczej przypowieść o zaczynie, „który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo” (Mt 13, 33).